

*Sygn. akt II K 673/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Justyna Koska - Janusz

Protokolant Natalia Organiściak, Tomasz Figat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 listopada 2017 r. i 11 stycznia 2018 r.

sprawy **A. N.**, syna B. i E. z domu K., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 26 lutego 2017 r. w W., przy Rondzie (...), podczas trwania imprezy masowej – meczu piłki nożnej rozgrywanego pomiędzy drużynami (...) a (...), znieważył funkcjonariuszy Policji, post. P. T. i st.post. T. C., podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych poprzez używanie wobec nich słów powszechnie uznanych za obelżywe, przy czym czynu tego dopuścił się działając publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego,

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk;

### **orzeka**

I. oskarżonego **A. N.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, który kwalifikuje jako występki z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk i za to na podstawie art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk skazuje go, a na podstawie art. 226 § 1 kk w zw. z art. 34 § 1 i § 2 pkt 1 kk w zw. z art. 35 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 57a § 2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych P. T. i T. C. nawiązki w wysokości po 100,00 zł (sto złotych 00/100) każda;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary ograniczenia wolności zalicza okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie w dniach od 26 lutego 2017 r. od godz. 17.40 do dnia 28 lutego 2017 r. do godz. 10.55.

IV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r. Nr 123 , poz. 1058 z późn. zm.) oraz § 17 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 20 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 18 października 2016 r. poz. 1714) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. O. kwotę 504,00 zł (pięćset cztery złote 00/100) plus VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu

V. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49; poz. 223 z późn. zm.) zwalnia oskarżonego od kosztów i opłat w sprawie i określa, że ponosi je Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

### ***Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 26 lutego 2017 r. funkcjonariusze Policji starszy posterunkowy T. C. i posterunkowy P. T. pełnili służbę w patrolu pieszym w ramach zabezpieczania meczu piłki nożnej pomiędzy drużynami (...) a (...), rozgrywanego się na stadionie (...) w W. przy ul. (...). Około godz. 17.40 w pobliżu baru mieszczącego się przy Rondzie (...) dostrzegli mężczyznę, który załatwiał swoje potrzeby fizjologiczne w miejscu publicznym. Z uwagi na popełnione przez tego mężczyznę wykroczenie zdecydowali się podjąć wobec niego czynności służbowe. Funkcjonariusze podeszli do mężczyzny, przedstawili się, podali przyczynę legitymowania i zażądali okazania dokumentu tożsamości. Wówczas mężczyzna ten zaczął wypowiadać w stosunku do nich słowa wulgarne i obraźliwe (k. 5v - wers 9 i 19 od góry akt sprawy oraz k. 9v wers 11 i 17 od góry akt sprawy), kierując je bezpośrednio do tychże funkcjonariuszy. W związku z tym, że mężczyzna nie reagował na pouczenie o obowiązku zachowania się zgodnie z prawem, dalej wypowiadał słowa wulgarne, funkcjonariusze podjęli decyzję o jego zatrzymaniu, założyli mu kajdanki na ręce, po czym doprowadzili go do radiowozu, gdzie również w sposób wulgarny zwracał się do funkcjonariuszy. Po wylegitymowaniu okazało się, że mężczyzną tym jest A. N.. Z uwagi na znaczny stan nietrzeźwości zatrzymanego przewieziono do (...) Ośrodka dla Osób Nietrzeźwych w W..

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie*** zeznań P. T. (k. 5v, 126-127) i T. C. (k. 9v, 127-128) oraz protokołu zatrzymania osoby (k. 2).

A. N. został poddany badaniu sądowo-psychiatrycznemu, na podstawie którego biegli lekarze psychiatrzy nie stwierdzili u niego objawów choroby psychicznej ani objawów upośledzenia umysłowego. Orzekli natomiast, że jest on osobą uzależnioną od alkoholu i narkotyków, mającą zaburzenia osobowości. Ten stan psychiczny w czasie czynu nie znosił, ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, jego poczytalność nie budziła wątpliwości. (**dowód:** opinia sądowo-psychiatryczna k. 52-54)

A. N. jest już osobą uprzednio karaną, w tym także za czyn z art. 224 § 2 kk i z art. 226 § 1 kk wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi Północ w W. z dnia 16 września 2009 r., prawomocnym dnia 29 września 2009 r. (**dowód:** informacja z KRK k. 106-108)

A. N. będąc przesłuchiwanym w charakterze podejrzanego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Na etapie postępowania jurysdykcyjnego A. N. wyjaśnił, że nie pamięta, co się działo, bo był tak pijany, stwierdził też, że nie kojarzy, co on mówił, jak i co mówili policjanci, aczkolwiek stwierdził, iż nie sądzi, żeby to on pierwszy „zaszurał” do policjantów. Twierdził również, że do wymiany słów dojszć miało w radiowozie i że myślał, że został zatrzymany za picie piwa i przejście na czerwonym świetle. Nadto wyjaśnił, że nie po to kupił bilet, żeby samemu jako pierwszy „poszurać do policjantów” i nie pójść na mecz. (k. 120)

Ustosunkowując się do zeznań przesłuchanych świadków wyjaśnił, że świadkowie ci kłamią, zaprzeczył, aby mógł grozić, że wszystkich zabije, stwierdzając, że „za to jest inny artykuł”. Nadto wyjaśnił, że młodszy z policjantów go prowokował, przyznał się też do znieważenia policjantów, ale nie do groźby zabójstwa. (k. 128)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Okoliczności stanu faktycznego, jak i wina oskarżonego nie budzą zdaniem Sądu wątpliwości. Oświadczenie A. N. o przyznaniu się do popełnienia zarzucanego mu czynu w świetle zeznań funkcjonariuszy Policji, którzy dokonywali czynności z udziałem oskarżonego, koreluje z faktycznym przebiegiem zdarzeń. Oskarżony, z racji upojenia alkoholem,

nie był w stanie przywołać w pamięci szczegółów tego zajścia, tym bardziej wypowiedzianych przez siebie słów, niemniej stan faktyczny możliwy był do ustalenia w oparciu o spójne i konsekwentne depozycje funkcjonariuszy P. T. i T. C.. Zdaniem Sądu, zeznania tych świadków oddają rzeczywisty przebieg tej sytuacji, są one logiczne i wewnętrznie niesprzeczne. Z racji też krótkotrwałego czasu trwania tego zdarzenia, jak i jego nieskomplikowanego charakteru, nie może dziwić fakt, iż ich depozycje są bardzo zbliżone do siebie. Powyższe spostrzeżenie nie świadczy o tym, iż osoby te ustaliły między sobą wersję wydarzeń, lecz jest to oczywistym następstwem relacjonowania niezłożonego stanu faktycznego. Trudno oczekiwać od świadków, którzy z prostym skądinąd faktem zetknęli się w ramach obowiązków służbowych, aby opisy jego musiały się istotnie od siebie różnić, co miałyby przemawiać i przesądzać o spontaniczności tych depozycji.

Zdaniem Sądu, z zeznań funkcjonariuszy Policji wynika niewątpliwie, jakie słowa uznane powszechnie za obelżywe zostały pod ich adresem przez oskarżonego wypowiedziane. Sformułowania te jednocześnie świadczyły też zdaniem Sądu w sposób jednoznaczny o tym, iż wypowiadając je A. N., mimo stanu nietrzeźwości, rozpoznał, iż ma do czynienia z funkcjonariuszami Policji, którzy w stosunku do niego podjęli czynności służbowe.

Sąd, nie znajdując żadnych podstaw do kwestionowania opinii biegłych lekarzy psychiatrów, w pełni podzielił wyrażone w niej stanowisko (k. 52-54). Opinia ta, w ocenie Sądu, została sporządzona w sposób wyczerpujący, fachowy i rzetelny. Jej autorami były osoby posiadające odpowiednią wiedzę, umiejętności i doświadczenie do badania stanu psychicznego dla potrzeb postępowania karnego.

Także pozostałe ujawnione w toku przewodu sądowego dowody w postaci dokumentów nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i sporządzenia ich przez podmioty do tego uprawnione w ramach przyznanych im kompetencji.

W świetle powyższego uznać należało, iż swoim zachowaniem A. N. wyczerpał znamiona występku z art. 226 § 1 kk, polegającego na znieważeniu funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. Należy podkreślić, iż zniewaga ta musi mieć postać aktywnego okazywania braku szacunku, co w niniejszym przypadku przybrało formę ustnej wypowiedzi, jak też karalność zniewagi warunkowana jest jej zaistnieniem w czasie i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, co również w niniejszej sprawie nastąpiło. O uznaniu określonych sformułowań za „znieważające” decydują w pierwszym rzędzie ogólnie przyjęte normy obyczajowe. Słowa, które zostały przez A. N. skierowane do policjantów, ewidentnie miały taki obraźliwy, uwłaczający godności charakter, a jednocześnie były wulgarne i adresowane wprost do nich.

A. N. działał też z zamiarem bezpośrednim, albowiem obejmował świadomością i wolą to, że zwraca się do policjantów, podczas gdy ci wykonywali w stosunku do niego czynności legitymowania. Zachowanie A. N. pozostawało też w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych. Było ono reakcją werbalną oskarżonego na wykonywane w stosunku do niego czynności przez policjantów w związku z dostrzeżeniem popełnienia przez oskarżonego wykroczenia i koniecznością ustalenia jego tożsamości jako sprawcy. Natomiast to, że oskarżony postrzegał te czynności jako zamierzone szykanowanie jego, które miało celowo doprowadzić do sytuacji, w której mimo zakupionego biletu na mecz nie będzie mógł on w tej imprezie uczestniczyć, w żadnej mierze nie usprawiedliwiało jego zachowania.

Zgodnie natomiast z art. 115 § 21 kk występkiem o charakterze chuligańskim jest występki polegający na umyślnym zamachu między innymi na cześć, nietykalność cielesną lub działalność instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego, jeżeli sprawca działa publicznie i bez powodu albo oczywiście z błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego. „Działanie publiczne” występuje wówczas, gdy sposób i okoliczności działania sprawcy powodują, że jego zachowanie jest lub może być dostrzegalne przez nieokreśloną liczbę osób, przy czym sprawca mając świadomość tej możliwości co najmniej się na to godzi (zob. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 września 1973 r., sygn. akt VI KZP 26/73). „Brak powodu” lub „oczywista błażość powodu” zamachu na wymienione dobra prawne oznacza, że zachowania sprawcy nie da się racjonalnie wytłumaczyć w świetle norm społecznych lub zachowanie to całkowicie odbiegało od konkretnej sytuacji i było nieadekwatną reakcją na zdarzenie, które ją wywołało. Rażące lekceważenie porządku prawnego zachodzi, gdy bezprawne zachowanie odbiega znacznie

od zachowania typowego, przeciętnego. W sytuacji zatem gdy do przedmiotowego zdarzenia doszło w miejscu publicznym, powszechnie dostępnym przez nieograniczoną liczbę osób, w pobliżu stadionu, na który kierowały się grupy kibiców w związku z odbywającą się tam wówczas imprezą sportową, należało stwierdzić, że przypisany oskarżonemu występki miał zatem również charakter chuligański. Zachowanie A. N., stanowiące reakcję na czynności podjęte przez funkcjonariuszy Policji, nie miało żadnego usprawiedliwienia. Takowym z pewnością nie może być irytacja wywołana ewentualną utratą możliwości uczestniczenia w imprezie masowej.

Odnosząc się do wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary należy mieć na uwadze nie tylko dyrektywy jej wymiaru, określone w art. 53 § 1 i 2 kk, w myśl których karę tę orzeka się bacząc, aby nie przekraczała ona stopnia winy, aby uwzględniała ona stopień społecznej szkodliwości czynu, jak również biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego. Wymierzając karę, Sąd winien uwzględniać motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu, właściwości i warunki osobiste sprawcy, zachowanie się sprawcy przed popełnieniem czynu i jego zachowanie się po popełnieniu czynu. Nadto wymiar kary za występki o charakterze chuligańskim w myśl dyrektywy wyrażonej w art. 57a § 1 kk winien kształtować się w wysokości nie niższej od dolnej granicy zagrożenia ustawowego zwiększonego o połowę. Dodatkowo zgodnie z art. 57a § 2 kk, skazując za występki o charakterze chuligańskim, Sąd obligatoryjnie orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, chyba że orzeka obowiązek naprawienia szkody, obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub nawiązkę na podstawie art. 46 kk.

Sąd, uznając oskarżonego **A. N.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu na podstawie art. 226 § 1 kk w zw. z art. 34 § 1 i § 2 pkt 1 kk w zw. z art. 35 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierzył mu karę 5 (pięciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym.

Jako okoliczność obostrzającą Sąd uwzględnił uprzednią karalność oskarżonego, w tym także za taki sam czyn zabroniony, jak również fakt, iż występki tego dopuścił się on będąc w stanie nietrzeźwości. Okoliczność, iż działanie oskarżonego nie cechowało się nadzwyczaj wysokim stopniem agresji słownej, nie wymagała dodatkowo podwyższenia kary tak, aby odpowiadała ona stopniowi społecznej szkodliwości tego czynu.

Zdaniem Sądu, tak wymierzona kara jest adekwatna do stopnia winy, a nadto spełni ona swe funkcje wychowawcze i zapobiegawcze. Jednocześnie jej wymiar umożliwi oskarżonemu podejmowanie dotychczasowej aktywności zarobkowej.

Sąd kierując się dyrektywą art. 57a § 2 kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych P. T. i T. C. nawiązki w wysokości po 100,00 zł (sto złotych 00/100) każda. Wysokość tych nawiązek jest adekwatna do czynu, którego się oskarżony dopuścił. Miarkowanie nawiązki wymaga wzięcia pod uwagę intensywności zachowań, jakich dopuścił się oskarżony w stosunku do pokrzywdzonych.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary ograniczenia wolności Sąd zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie w dniach od 26 lutego 2017 r. od godz. 17.40 do dnia 28 lutego 2017 r. do godz. 10.55.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu Sąd orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 z późn. zm.) oraz § 17 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 20 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 18 października 2016 r. poz. 1714) biorąc za podstawę ilość terminów rozpraw, w których uczestniczył obrońca.

Mając na uwadze aktualną sytuację materialną oskarżonego, jego stosunkowo niewielkie dochody, Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49; poz. 223 z późn. zm.) zwolnił go od kosztów i opłat w sprawie.